Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

NR. 31. — ROK XXXV.

WTOREK

31. STYCZNIA 1928.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie:	5·00 zł.	4·50 zł.	5·00 zł.	8·50 zł.	4·50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Przed wyborami.

„Piast“ w Małopolsce Wschodniej

Między Komitetem Katolicko-Narodowym (Z. L. N. i Ch. N.) a Piastem przyszło w Małopolsce Wschodniej do porozumienia. Wystawione będą wspólne listy. We Lwowie kandydować będą: adwokat Pieracki (ZLN.) i Ks. Panaś (Piast), w okręgu lwowskim wiejskim Ks. Panaś na pierwszem miejscu; w Tarnopolu Ks. Matus (ZLN). w Samborze marszałek Rataj (Piast), w Przemyślu p. Rymar (ZLN.).

Znużeni parlamentarzyści.

Wśród wybitnych polityków daje się zauważyć niechęć do kandydowania. Jest ona wynikiem jużto znużenia walkami politycznemi. jużto niewiary w długotrwałość i zdolność do pracy przyszłego Sejmu. — W Zw. Ludowo Narodowym przykro odczuto rezygnację b. min. Zdziechowskiego, któ ry odrzucił pierwsze miejsce na liście państwowej i pierwsze miejsce w Warszawie i pierwsze miejsce w Ciechanowie (okręg 8) P. Zdziechowski nie wierzy, by mógł w przy szłym Sejmie owocnie pracować. P. Głąbiński wycofał się — jak wiadomo — na listę senacką. również p. Marjan Seyda kandyduje do Senatu w Wielkopolsce. Nie kandyduje również Ks. prałat Adamski. — P. Wierzbickiego nie postawiono nigdzie, za to jego współpracownik p. Szermer kandyduje na liście Kat. Narodowych. Z życia politycznego wycofali się pp. St. Grabski i Wł. Kucharski.

P. Stroński staje na drugiem miejscu na liście sejmowej z Poznania, pierwsze miejsce zajmuje prof. Paczkowski z Uniw. Poznańskiego.

Z profesorów wszechnic mają kandydować prof Makarewicz (Senat). Thulie (Senat). Ks. Szydelski (Sejm). Głąbiński (Senat), Paczkowski (Sejm), Stroński (Sejm). Komarnicki w Wilnie (Sejm), Łobaczewski z Krakowa (Senat), Rybarski (na czele listy sejmowej Kat. Narod. z Warszawy), Czuma (Sejm). Zakrzewski. B. Winiarski (Sejm). St. Estreicher. A. Krzyżanowski, Kochanowski (Sejm), Marchlewski (Senat). A. Żółtowski (Sejm). Ponikowski (Senat). Wł. Wąsowicz (Senat). Stefan Dąbrowski. socjaliści Leon Wasilewski i Pragier (obaj z Wolnej Wszechnicy Polskiej), Bartel (Sejm) i Błędowski (W. W. P.).

Rozwiązanie zjazdu „Wyzwolenia“ w Kielcach.

„Robotnik“ opisuje obszernie zjazd „Wyzwolenia“ w Kielcach. na który przybyli pp. Woźnicki. Bagiński i Smoła. Przywiezione przez nich paczki chciał zrewidować na dworcu kolejowym jakiś agent policji. P. Woźnicki, wicemarszałek Senatu. udał się do starosty, p. Borysiewicza, a potem do wicewojewody p. Groebla i zażądał wyjaśnień. P. wicewojewoda polecił nie przeszkadzać zjazdowi.

Zjazd obradował w kinie „Czary“. Gdy p. Woźnicki zaczął mówić. na salę weszło 2 przodowników policji. a za nimi 15 „młodych ludzi po cywilnemu“.

„Ci — pisze „Robotnik“ — wszczęli z punktu harmider. Po chwili przybył komisarz policji, który oświadczył. że wobec „awantury“ — wprowadzonych przez policję osobników — Zjazd rozwiązuje“.

Okręg 41.

Kraków—miasto.

Kandydatury Be-Be w Krakowie.

„Robotnik“ twierdzi. że „według ostatnich pogłosek p. Bartel stawia kandydaturę w Krakowie“. Znaczyłoby to usunięcie kandydatury konserwatysty A. Krzyżanowskiego. Według pogłosek, na drugiem miejscu po p. Bartlu znalazłoby się nazwisko p. Mianowskiego. P. Bartel w razie wyboru z Krakowa przyjałby mandat z listy państwowej Nr. 1, a mandat krakowski przypadłby p. Mianowskiemu. Temu ostatniemu przyrzeczono mandat (gdy występował z Ch. D.), a ponieważ jego kandydatura niema szans w żadnym okręgu, więc miałby go wprowadzić do Sejmu p. Bartel.

Jest tylko trudność z konserwatystami, którzy upierają się przy p. Krzyżanowskim i oczywiście słyszeć nie chcą o ewentualnej jego rezygnacji na rzecz p. Mianowskiego.

Kandydatura p. Bartla napotyka jednak na trudności z powodu wzburzenia urzędników w związku z odroczeniem regulacji uposażeń.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE W DĘBNIKACH.

Polski Blok Katolicki urządził w ub. sobotę, zebranie delegatów i mężów zaufania z dzielnic Dębniki i Zakrzówek. Przewodniczył p. Rzeźniczek. referowali o sytuacji wyborczej w mieście i agitacji za P. B. K. b. sen. Adelman i sekr. Hoffman. Dobre oświetlenie programu P. B. K. dał w swem przemówieniu p. Czuj. Uchwalono rezolucję za poparciem listy Nr. 25 i wezwanie do wytężonej pracy agitacyjnej.

WIEC PRZEDWYBORCZY CHRZEŚĆ. DOZORCÓW DOMOWYCH.

W sali Domu przy ul. Potockiego 11 odbył się w niedzielę dn. 29 stycznia wielki wiec przedwyborczy chrześcijańskich dozorców domowych. Wiec zagaił p. Wójcik. przewodniczył prezes Pacut. Referat o programie wyborczym P. B. K. wypowiedział b. sen Adelman. poczem wśród wielkiego entuzjazmu przemawiali sekr. Hoffman. M. Dutkiewicz. Wójcik i Pikul. Uchwalono solidarnie głosować na listę nr. 25. Wiec ten rozpoczął na dobre akcję wyborczą w mieście za P. B. K.

Dekrety.

Warszawa. (PAT.). W numerze 8 dziennika ustaw zostały ogłoszone między innemi następujące rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 stycznia: 1) o stanie wojennym; 2) o przedłużeniu terminu wykonania rozporządzenia Prezydenta z dnia 27 marca 1924 w przedmiocie rewizyj uprawnień, o sprzedaży przedmiotów objętych monopolem skarbowym i 3) o budowie i utrzymaniu wojewódzkich zakładów wychowawczych.

P. BARTEL WE LWOWIE.

Lwów. (PAT.) Dziś rano przybył tu z Warszawy wicepremjer Bartel. P. wicepremjer udał się do swego mieszkania. a następnie do gmachu politechniki. gdzie odbyło się z okazji jego przybycia zebranie towarzyskie profesorów politechniki lwowskiej. Następnie p. wicepremjer udał się do gmachu wojewódzkiego. gdzie przyjął szereg delegacyj. Wieczorem wicepremjer wziął udział w przyjęciu wydanem przez p. wojewodę Borkowskiego. Po przyjęciu p. wicepremjer odjechał do Warszawy.

KRYNICA MA BURMISTRZA.

Dnia 26 bm. odbyły się w gminie Krynica wybory burmistrza i władz magistrackich miasta. Burmistrzem został Dr Ksawery Górski, wiceburmistrzem Ferdynand Mally.

Rumunia wyśle notę?

Paryż. (PAT.) „Petit Parisien“ donosi z Rzymu, że w udzielonym przez siebie wywiadzie rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu potwierdził, że Rumunja zdecydowana jest, podobnie jak i pozostałe państwa Małej Ententy przesłać Lidze Narodów notę z przedstawieniem sprawy incydentu w Saint Gotthard.

Zmiany na stanowiskach w wojsku.

193 NOWYCH EMERYTÓW.

Pojawił się Nr. 3-ci Dziennika Personalnego M. S. Wojsk., zawierający następujące zarządzenia:

Do stopnia podpułkownika zostało przesuniętych 73 majorów piechoty, 19 majorów kawalerji, 15 majorów artylerji, 4 oficerów inż. i sap., 2 oficerów lotnictwa, 14 lekarzy, 2 intendentów, 3 oficerów weterynaryjnych.

W stały **stan spoczynku** zostało przeniesionych: 1 generał (Zawistowski), 26 pułkowników, 33 podpułkowników, 52 majorów, 35 kapitanów i rotmistrzów, 47 poruczników. Razem więc **tegoroczna lista emerytów obejmuje 193 oficerów.**

Z pośród przeniesień. zarządzonych ostatnim „Dziennikiem Personalnym“, wymieniamy:

Pułk. **Ścieżyński**, szef biura ogólno-admin. M. S. Wojsk., został mianowany dowódcą piechoty dyw. 22 dywizji.

Pułk. Regulski. szef IV oddz. Sztabu Gen. został mianowany dowódcą 25 p. p.

Pułk. Stachiewicz, I oficer sztabu Insp. Armji został mianowany d-cą 27 p. p.

Pułk. Kleeberg Juljusz, attache w Paryżu został mianowany d-cą 5 p. strzelców konnych.

Podpułk. Sadowski z oddz. III Sztabu Gen. został mianowany d-cą 15 p. p.

Pułkownicy Piotrowski Bol., Poten Gwido i Vogl Alfred zostali mianowani członkami Ofic. Trybunału Orzekającego.

Podpułk. Madeyski Felicjan, d-ca 10 dyonu samoch., został mianowany szefem wydziału broni panc. w Dep. inż. M. S. Wojsk.

Interesy Niemiec wymagają porozumienia z Polską.

Berlin. (PAT.). Dr. Haas, wybitny przywódca demokratów niemieckich stwierdza w artykule wstępnym w niedzielnym „Berliner Tageblacie“, że podobnie, jak koalicja rządowa **załamała się w sprawach polityki wewnętrznej, również w sprawach polityki zagranicznej należy się spodziewać załamania się obecnej koalicji.** W niemieckich kołach nacjonalistycznych oświadczają wyraźnie, że traktat handlowy z Polską **jest dla tych kół nie do przyjęcia.** Dr. Haas twierdzi, że Niemcy nie **będą w stanie zawrzeć żadnego pożytecznego traktatu handlowego, jeżeli będzie się jednostronnie uwzględniało agrarjuszowskie życzenia nacjonalistyczne.** Droga do całkowitego porozumienia w sprawie granic wschodnich **prowadzi poprzez uprzednie zawarcie porozumienia gospodarczego.** Interesy rządu niemieckiego **wymagają porozumienia gospodarczego z Polską.**

Obrady z przemysłowcami niemieckimi

Warszawa. (PAT.). Rozpoczęte w dniu 27 bm. **obrady przedstawicieli sfer gospodarczych polsko niemieckich toczyły się w sobotę przedpoł. Obradowały 4 komisje fachowe, a mianowicie rolnicza, drzewna, węglowo-hutniczometalowa oraz chemiczna. W sobotę popołudniu odbyło się drugie i ostatnie plenarne posiedzenie zjazdu, na którem zostało złożone sprawozdanie z przebiegu prac komisyjnych.**

Obopólnie stwierdzono, że wyniki zjazdu uważać należy za bardzo dodatnie i korzystne dla ukształtowania się wzajemnych stosunków gospodarczych i rozwoju gospodarczego obu krajów. Postanowiono dla kontynuowania rozpoczętych prac utrzymywać nadal kontakt między przedstawicielami obu sfer.

Traktat rozjemczy niemiecko-litewski podpisany.

Berlin. (PAT.) **Jak się dowiadujemy z kół parlamentarnych rokowania niemiecko-litewskie zakończyły się dzisiaj podpisaniem traktatu rozjemczego pomiędzy Niemcami a Litwą. Traktat ten podpisany został przez ministra Stresemanna i premjera Woldemarasa. Minister Stresemann w swojem jutrzejszem wielkiem przemówieniu, jakie ma wygłosić w Reichstagu, ma zdać sprawozdanie z ostatnich rokowań prowadzonych z premjerem Woldemarasem.**

Berlin. (PAT.) Premjer Woldemaras odjechał dziś o godz. 18.20 w towarzystwie swej małżonki i dyr. departamentu w litewskiem ministerstwie spraw zagranicznych Zauniusem do Kowna. Jutro o godzinie 12 w południe ma być wydany równocześnie w Berlinie i w Kownie urzędowy komunikat o wyniku rokowań niemiecko-litewskich prowadzonych w Berlinie.

Triumf krótki — nadzieje rozwiane.

Nie tak to łatwo dojdziemy do zgody z Litwą.

Paryż. (PAT.) „Petit Journal“ w korespondencji z Londynu donosi, że w angielskich środowiskach politycznych panuje przekonanie, że powzięte w Genewie nadzieje na **pogodzenie się Polski i Litwy rozwiały się,** tak że w obecnej chwili **stosunki między niemi przechodzą nowy kryzys.** Jeżeli rząd Woldemarasa otwarcie będzie nadal stał na tem samem stanowisku, **to Polska wyśle prawdopodobnie nową notę do Ligi Narodów, prosząc raz jeszcze aby wykorzystała wszelkich swoich wpływów** w czasie najbliższej marcowej sesji Rady Ligi.

Zaprzestańcie propagandy i zapłaćcie długi

A BĘDZIEMY ŻYĆ W ZGODZIE.

Tak powiedział Poincare bolszewikom.

Paryż. (PAT.) **„Le Journal“ donoszą o rozmowie Poincarego z ambasadorem sowieckim Dowgalewskim, jaka miała miejsce w dniu wczorajszym, wyraża przypuszczenie, że Poincare nie omieszkał zakomunikować Dowgalewskiemu koniecznych warunków, pod jakimi mogłyby być przywrócone normalne stosunki pomiędzy Francją a Sowietami.**

Warunki te są następujące: 1) **Poszanowanie konwencyj międzynarodowych i zaniechanie przez sowiety wszelkiej propagandy rewolucyjnej. 2) Odpowiednie uregulowanie sprawy odszkodowań nietylko dla właścicieli pożyczek rosyjskich, lecz również i wszystkich Francuzów.** który pracowali i dostarczali **środków na tworzenie przedsiębiorstw w Rosji.**

FUNDUJMY

zbiorowe lub pojedyncze cegiełki na odnowienie wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie z przeznaczeniem na zakład wychowawczy. Po wpłaceniu kwoty 200 zł **także dowolnemi ratami,** **każdy** fundator otrzyma stosowne potwierdzenie a nazwisko jego **wyryte** będzie na **marmurowej płycie w kościele na wieczną rzeczy pamiątkę,** nadto ogłoszone zostanie w dziennikach.

Zgłoszenia do Komitetu odnowienia wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie, ul. Dietla 30, lub przez Pocztową Kasę Oszczędności na konto Komitetu Nr· 405.054.

Dalszą cegiełkę ufundował p. Mieczysław Szybalski, emer. sędzia apelacyjny.

Co słychać w Krakowie?

Uroczystość ku czci Prof. Dra Wachholza.

W ubiegły czwartek podejmowało Krakowskie Towarzystwo Lekarskie uroczystym bankietem swego świeżo **mianowanego członka honorowego**, a członka rzeczywistego od lat 38, długoletniego profesora medycyny sądowej Uniw. Jag. **dra Leona Wachholza.**

Obecność wszystkich kolegów solenizanta. t. j. całego wydziału lekarskiego Un. Jag. z Jego Magnificencją prof. dr. Marchlewskim oraz Dziekanem prof. dr. Ciechanowskim na czele, dawnych i obecnych asystentów, profesorów medycyny sądowej: ze Lwowa, prof. Sieradzkiego, z Poznania prof. Horoszkiewicza. wreszcie uczniów prof. Wachholza — świadczyła o **powszechnym szacunku i miłości, jaką otaczają Go wszyscy, którzy się z nim mieli sposobność zetknąć.** Długi szereg przemówień rozpoczął gospodarz, prezes Towarzystwa lekarskiego **prof. dr. Latkowski.** Uroczystość dała następnie obraz działalności Solenizanta jako człowieka nauki i nauczyciela, kolegi i zwierzchnika, jednostki i obywatela. gdy w szeregu mów. daleko odbiegających od szablonowych przemówień w podobnych okazjach, dawano świadectwo działalności czcigodnego Profesora. znamiennej **ogromem pracy i czystością kryształową charakteru.**

Jako swemu nauczycielowi składał mu hołd dawmy uczeń i asystent prof. dr. Sieradzki, b. rektor Uniwersytetu we Lwowie. Jedną z najpiękniejszych mów uczcił prof. Wachholza Jego współpracownik od 20 lat. były asystent. a obecnie profesor medycyny sądowej dr. **Olbrycht,** imieniem obecnych współpracowników podnosząc niezwykłe zalety prof. Wachholza jako szefa. który potrafi być nietylko kierownikiem naukowym, ale i troskliwym opiekunem. Wreszcie, jako dawny uczeń, przemówił obecny szef sanitarny D. O. K. V. płk. dr. **Korolewicz** i prof. dr. **Walter.**

Z kolegów Solenizanta Dziekan prof. dr. **Ciechanowski** w serdecznem przemówieniu przypomniał, jak prof. Wachholz z niczego nieledwie wznosił dzisiejszy warsztat medycyny sądowej na tut. Uniwersytecie, innym katedrom polskim oddając swych uczniów, prof. Sieradzkiego Lwowowi. Poznaniowi — prof. Horoszkiewicza. Wielką, z przeszło 100 publikacji się składającą pracę naukową Solenizanta podniósł Rektor prof. dr. **Marchlewski,** zaznaczając. że póki ma nauka polska takich budowniczych, póty jej sławy w cywilizowanym świecie. póty nimbu. jaki ją wśród narodu otacza. Wreszcie dobroć jako kolegi i przyjaciela uczcił prof. dr. **Klecki.** Po toaście prof. **Łobaczewskiego** na cześć p. prof. Wachholzowej. toaście Rektora Sieradzkiego na cześć Uniw. Jag. i Krakowskiego Tow. Lekarskiego. po odpowiedzi prof. **Maziarskiego,** który wzniósł zdrowie gości — odpowiedział do głębi wzruszony prof. Wachholz, dziękując za słowa uznania i przyjaźni.

Prawdziwie staropolski nastrój. do jakiego niemało przyczyniła się gościnność Prezesostwa Latkowskich. jako podejmujących zebranych. zatrzymał obecnych na uroczystości do późnej nocy.

Półrocze w szkołach.

Dzisiaj, t. j. w poniedziałek nastąpi we wszystkich szkołach średnich i powszechnych zakończenie pierwszego półrocza rozdaniem świadectw po ostatniej lekcji. **Dnie: 31 stycznia oraz 1 i 2 lutego będą wolne od nauki.** W piątek, 3 lutego rozpoczyna się drugie półrocze.

Jak słychać wynik klasyfikacji półrocznej w szkołach średnich jest na ogół zadowalający. **Na konferencjach klasyfikacyjnych profesorowie stwierdzali większą pilność u młodzieży, a temsamem podniesienie się poziomu naukowego;** w porównaniu z ubiegłym rokiem liczba niedostatecznych not znacznie zmalała.

W bieżącym roku wprowadzono w szkołach **powszechnych i średnich** nowy typ świadectw szkolnych; w rubrykach przedmiotów są wyszczególnione wszystkie działy nauki objęte programami szkolnemi; jako nowość wprowadzono rubrykę, w której nauczyciel ma podać ilość spóźnień usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych. W przeciwieństwie do poprzednich lat, w których egzemplarze świadectw półrocznych służyły równocześnie do wyszczególniania not końcowych — zostały obecnie wprowadzone na każdy okres kwalifikacyjny osobne druki.

—oOo—

Rektor Marchlewski nie interwenjował w Warszawie.

w sprawie dra Kozubskiego.

W Krakowie rozeszły się pogłoski, jakoby rektor Uniw. Jag. prof. Marchlewski udał się do Warszawy celem rzekomej interwencji w sprawie dr. Kozubskiego, aresztowanego w związku z aferą nadużyciową Banku Budowlanego w Warszawie. Okazuje się, iż rektor Marchlewski w tej sprawie wogóle nie interwenjował, zaś prof. prawa rzymskiego Un. Jag. dr. Taubenschlag wyjechał do stolicy celem poinformowania się o sprawie swojego docenta (dr. Kozubski jest docentem prawa rzymskiego na Un. Jag.). Pozatem wszelka interwencja w sprawie. która dotyka kodeksu karnego, byłaby bezcelowa.

—oOo—

Kraków, dnia 30 stycznia 1928.

Poniedziałek 30-go: św. Martyny.

Wtorek 31-go: św. Piotra z Nol. świętej Marceli.

Wtorek 31-go: Wschód słońca o godz. 7.17, zachód o godzinie 16.30.

—o—

WOJEWODA I DOWÓDCA KORPUSU W KRYNICY. W dniu wczorajszym wyjechali do Krynicy: wojewoda krakowski p. Darowski i dowódca korpusu gen. Wróblewski. W Krynicy bawi marszałek Piłsudski; termin jego powrotu do Warszawy nie został podobno jeszcze ustalony.

WIELKI PROCES W SĄDZIE WOJSKOWYM. Dziś, t. j. w poniedziałek rozpoczyna się w sądzie wojskowym przy ul. Montelupich rozprawa przeciw 8-miu oficerom. w związku z wielkiemi nadużyciami w krakowskiem D. O. K., popełnionemi przed kilku laty. Na ławie oskarżonych zasiędzie 8 oficerów między nimi kpt. Remer b. adjutant dowódcy korpusu. Kpt. Remer będzie odpowiadał z aresztu śledczego, a wszyscy inni współoskarżeni z wolnej stopy. Proces wzbudza zrozumiałe zainteresowanie, zwłaszcza w sferach wojskowych.

STATUT DLA KOMUNALNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH. W Ministerstwie spraw wewnętrznych został uzgodniony projekt rozporządzenia o komunalnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych Rozporządzenie to ukaże się w dniach najbliższych w „Dzienniku Ustaw“. Zaznaczyć należy, iż jednocześnie zostanie wydany przez Min. Spr. Wewnętrznych wzorowy statut dla komunalnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

WJECHAŁ NA SAMOCHÓD. Andrzej Florczyk, woźnica, jadąc dnia 28 bm. jednokonnym wozem ul. Szczepańską zderzył się u wylotu ul. Jagiellońskiej z samochodem Nr. 5100. przyczem uszkodził samochód. Z osób nikt nie doznał obrażeń.

ARESZTOWANO Stanisława Wiatraka lat 24 bez zajęcia przy ul. Kalwaryjskiej L. 11 za kradzież futra wartości 400 zł. z samochodu stojącego w ul św. Marka na szkodę Stanisława Hołuja z Myślenic. Futro od Wiatraka odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

POŻAR. W nocy z soboty na niedzielę wezwano straż pożarną na ul. Chłopickiego (dawną Mogilską). gdzie w jednym z budujących się domów wybuchł ogień. Jak się okazało. w prowizorycznym pokoju stróża spało kilku nocnych włóczęgów i podpaliło słomę oraz paczki. Straż ogień ugasiła.

—oo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

ODCZYT P. T. „POWSTANIE STYCZNIOWE“ z cyklu „Historji Polski porozbiorowej“ wygłosi prof. Dr. Stan Kozłowski dziś w poniedziałek o godz. 20-tej wieczór w sali własnej Grupy Czeladników i Techników przy ul. św Tomasza L. 29 I. p. Wstęp wolny.

BAL MIESZCZAŃSKI. Komitet zapowiedzianego na 11 lutego b. r. Wielkiego Balu Mieszczańskiego objął już całe szeregi Mieszczaństwa krakowskiego. Lista Gospodarzy i Komitetu ogólnego obejmuje kilkaset nazwisk. Protektorat nad Balem raczyli przyjąć P. Wojewoda Krakowski L. Darowski, P. Prezydent K. Rolle, Rektor Un. Jag. L. Marchlewski. Gen. M. Smorawiński, Prezydent Izby Handl. Epstein. Dalej, P. Wojewodzina Darowska i Prezydentowa Rollowa. Prace Komitetu wykonawczego dobiegają końca. Bal przybierze charakter dawnych świetnych, tradycyjnych imprez. W dniach najbliższych rozsyłane będą imienne zaproszenia.

REDUTA ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Na mieście ukazał się afisz reduty, która pod żartobliwym hasłem „Masz babo redutę“ przyniesie moc niespodzianek i skupi szerokie sfery miasta w niefrasobliwej zabawie. Komitet rozrzuci też niebawem artystyczną ulotkę, która przyniesie bliższe szczegóły programu. Olbrzymi napływ zgłoszeń z miasta i prowincji zapowiada, że doroczna zabawa artystów teatru stanie się jak zwykle obok reduty Prasy głównym punktem zainteresowania sezonu karnawałowego.

—o—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek: „Zielony frak“.
Wtorek: „Kiedy wrócisz?“
Środa: „Zielony frak“.

REPERTUAR KONCERTOWY.

Piątek 3 lutego: Stefan Askenase, pianista.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Dom bankowy“, Pat i Patachon.
SZTUKA: „Czarna Venus“.
NOWOŚCI: Tajemnica Wielkomiejskiego Pałacu i Motocyklem ponad obłoki.
BAGATELA: Czerwona tancerka.
UCIECHA: Igrzysko Namiętności.
CORSO: „Więźniowie gór“.
WARSZAWA: „Ogniowa brygada“.

—oo—

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś w poniedziałek ciesząca się trwałem powodzeniem komedja Flers'a „Zielony frak“ z dyr. Nowakowskim w roli głównej i pp. Hałacińską i Niedźwiecką w rolach kobiecych.

JASEŁKA W TEATRZE „BAGATELA“. Wychowankowie Salezjańskiej Bursy im. Al. Lubomirskiego odegrają na scenie teatru „Bagatela“ prześliczne Jasełka, grane dotychczas przez 11 razy z ogromnem powodzeniem. Tak dzieci jak i dorosłych spotykała każdą razą bardzo miła niespodzianka. Tańce, śpiewy, ubiory, muzyka, a nadewszystko wesoły nastrój i swoboda zachwycały wszystkich. Trudno w krótkich słowach wyrazić to, co ściągało tak tłumnie widzów. Kto się chce szczerze zabawić. mile spędzić chwil kilka, a przez to równocześnie przyjść z pomocą opuszczonej młodzieży Zakładu Lubomirskiego, niech śpieszy w dniu 2 lutego do teatru „Bagatela“ na Jasełka. grane po raz ostatni przez młodych aktorów Zakładu. Początek punktualnie o godzinie 11 przedpołudniem.

Praca chrześć.-społeczna.

Z KOŁA STUDJÓW CH. D.

Staraniem „Koła Studjów chrześć.-społecznych“ przy Ch. D. w Krakowie — odbędzie się w poniedziałek. dnia 30 stycznia 1928 o godz. 7 wieczór w sali Domu Związkowego przy ul. A. Potockiego 11. **XVIII. Wieczór Dyskusyjny.** Zagai „Wieczór“ p. Jan Puchałka, były poseł do Sejmu na temat: **„Sytuacja polityczna w świetle zr'oszonych list wyborczych“.**

Wstęp na „Wieczór“ wolny dla uczestników Koła Studjów, Członków Ch. D. i Chrz. Związków zawodowych oraz Katol. Stowarzyszeń oświatowych.

Kalectwa grożące dzieciom.

Zniekształcenia wrodzone i nabyte. — Nóżki szpotawe, kręcz szyji, zwichnięcie stawów biodrowych. — Opieka ortopedyczna.

I. Znany ortopeda krakowski **Dr Mieczysław Kosiński,** właściciel i dyrektor Kliniki ortopedycznej przy ul. św. Filipa. wygłosił interesujący odczyt na temat kalectw grożących dziecku i sposobów zapobiegania kalectwom. który to odczyt podajemy niemal w całości, w przekonaniu. że zainteresuje szerokie sfery rodziców i wychowawców. Oto treść odczytu, który zamieścimy w kilku fejletonach:

Publiczność nasza uważa dotąd kaleki za jednostki nieszczęśliwe, którym nie jesteśmy w możności pomóc. jak skazać je na pukanie do miłosierdzia ludzkiego. Ostatnie lata, ich dziesiątki wykazały, że dzięki ortopedji należy kaleki uważać za chorych, ich chorobę powodującą kalectwo kłaść na planie pierwszym i w ten sposób budować rzeczywiście **leczniczą pomoc dla kalek, tak zwaną opiekę ortopedyczną.**

Zniekształcenia mogą być dwojakie: **wrodzone i nabyte.** Wrodzone zniekształcenia nie są tak rzadkie, gdyż wedle statystyki Biesalskiego ilość zniekształceń wrodzonych wynosi 27.8% ogólnej sumy zniekształceń tak wrodzonych, jak i nabytych, z czego wynika, że wynoszą one trzecią część ogólnej sumy zniekształceń.

Zniekształcenia wrodzone przynosi dziecko ze sobą jako wiano na świat. W przeważnej ilości przypadków dotyczą one **kości, stawów, wiązadeł i systemu nerwowego,** a przedstawiają się dla oka nawet laika częstokroć jako odchylenia od normalnej formy systemu kostnego. albo też jako zmiany organów chwytnych rąk, odnóży dolnych. służących do poruszania się, zmiany położenia.

Zniekształcenia nabyte nabywamy po urodzeniu się. a są one następstwem przeróżnych chorób. uszkodzeń. nieszczęśliwych wypadków. zajęć zawodowych lub nieracjonalnego wychowania. trybu życia. Są one znacznie częstsze. gdyż oko niewprawne laika spostrzega dopiero zmiany wybitne. a nieznaczne łatwo uchodzą jego uwadze. Zniekształcenia nabyte są następstwem przerozmaitego rodzaju chorób. I tak w wieku dziecięcym **skrzywienia kręgosłupa wynoszą około 12.1%, gruźlica kości i stawów 14%, porażenia wieku dziecięcego 14.8%, zniekształcenia na tle krzywicy, choroby angielskiej 14.99%, inne schorzenia, nieszczęśliwe wypadki 16.4%.**

Do istoty umiejętności zwanej ortopedją należy rozpoznawanie, ocenianie i leczenie zniekształceń.

Profilaktyka przeciw rozmaitym schorzeniom, zapobieganie tymże **zmniejsza ich częstość,** a zarazem zwraca naszą uwagę w tym kierunku. że zaczynamy myśleć przynajmniej o nich. Profilaktyce ortopedycznej za mało w Polsce poświęcamy uwagi. Wchodzą tu w grę rozmaite problemy gospodarcze, społeczne. sanitarne. oświatowe i t. d.

Zajmiemy się najpierw **zniekształceniami wrodzonemi.** Zapobieganie tymże jest następujące. Każda matka i ojciec powinni sobie uświadomić. czy w rodzinie jednego lub drugiego pewne wady wrodzone się stale nie dziedziczą, a więc stale się u potomstwa w linji żeńskiej lub męskiej nie powtarzają. Uświadomienie sobie tego zwraca już naszą uwagę w tym kierunku, że zaczynamy o tem myśleć a w takim razie przeoczenie nie ma miejsca.

Wady bowiem wrodzone, zniekształcenia są dwojakie. jedne które zaraz są widoczne nawet dla oczu laika t. z. **zewnetrzn,** objawiające się odchyleniem od normalnej budowy ciała ludzkiego. przeważnie odnóży górnych. jako organów chwytnych, lub odnóży dolnych jako podpór tułowia.

Te odchylenia wrodzone od normalnej budowy ciała ludzkiego mogą przedstawiać się jako braki w wykształceniu definitywnem pewnych części ciała. albo też w wykształceniu nadmiernem. n. p. większa ilość palców. Druga grupa zniekształceń wrodzonych objawia się dopiero wtedy. gdy dziecko zaczyna chodzić. i w tej grupie z powodu rad rozmaitych kumoszek najwięcej bywa popełnianych błędów, przeoczeń prowadzących dziecko do stałego kalectwa.

Z grupy pierwszej. zniekształceń wrodzonych. t. zn. zewnętrznych na samym przedzie wymienić należy , t. z. **nóżki szpotawe**, jedno lub dwustronne, cechujące się skrzywieniem obu stóp wobec podudzi. Wada ta powstaje wskutek braku miejsca w łonie matki, ograniczenia ruchomości płodu, zmuszającej go do zajmowania jednej i tej samej pozycji.

Zniekształcenia te **leczone od zaraz dają się usuwać bez śladu.** I tu nie należy słuchać rad roztkliwiających się ludzi. poczekać aż maleństwo wyrośnie. lecz zaraz poddać je leczeniu ortopedycznemu. polegającemu na wyprostowaniu skrzywienia stóp i ustaleniu opatrunków gipsowych. Nie leczone natychmiast nóżki szpotawe wymagają później już zabiegów krwawych tak na częściach miękkich jak i kostnych.

Przeciwieństwem stopy szpotawej jest t. zw. **wrodzona stopa płaska,** dająca się również usunąć leczeniem ortopedycznem.

W ogóle matki i ich otoczenia w przypadkach zauważenia pewnych odchyleń od normalnej budowy stóp. zauważonych u noworodka powinny się zgłaszać o poradę. nie czekać. że dziecko z tego wyrośnie, nóżki się same naprostują. gdyż może je spotkać fakt, że dziecko wyrośnie, ale jako kaleka. Do tej samej grupy należy t. zw. **krzywa szyja, kręcz szyji,** cechujący się pochyleniem głowy no-

Naprawa sarkofagów w grobowcach królewskich.

Komitet Doradczo Artystyczny Restauracji Katedry Wawelskiej pod przewodnictwem Ks. Metropolity A. S. Sapiehy i przedstawicieli Kapituły: Ks. Bisk. S. Rosponda i Ks. Prał. M. Ślepickiego, przyjął z naprawy z pracowni H. Waldyna **cynowy sarkofag królowej Konstancji, żony Zygmunta III odnowiony z subwecji Miasta Katowic**, a przystąpił do otwarcia sarkofagu jej syna, Aleksandra Karola Wazy. Podobnie jak poprzedni, tak i ten sarkofag uległ ogromnemu zniszczeniu, tak, że w wielu miejscach cyna przeżarta była na wskroś. Jak wiadomo dzieje się to wskutek rozkładu cyny w niskiej temperaturze, toteż niebawem ma być w Grobach Królewskich zaprowadzone **ogrzewanie**. W sarkofagu Aleksandra Karola nie znaleziono żadnych kosztowności, ale jedynie koronę z cienkiego złoconego srebra o **rysunku nieco odmiennym od koron królewskich**. Ponieważ dawna trumna drewniana wewnątrz sarkofagu zupełnie rozsypała się, polecono firmie W. Gawora wykonać nową trumnę z miedzi.

Prócz tego sarkofagu Aleksandra Karola **pozostaje do naprawy jeszcze sześć cynowych sarkofagów**, następnie trzeba dać posadzkę w nowo przyłączonej krypcie, wytynkować ją, dać kraty zabezpieczające sarkofagi od uszkodzeń ze strony niektórych niesumiennych zwiedzających, ulepszyć światło elektryczne, ująć żarówki w nowe odpowiednie lampy itd. Nadmieniamy, że większe datki jak np. subwencja miasta Warszawy na sarkofag Zygmunta III, miasta Wilna na sarkofag Stefana Batorego i m. Katowic na sark. król. Konstancji, będą wyryte na odpowiednich tabliczkach.

Ks. Dr. Tad. Kruszyński,
konserwator metropolitalny.

Wiadomości katolickie.

NAUCZYCIELSTWO CZESKIE POD WZGLĘDEM WYZNANIOWYM.

(KAP) Wśród czeskiego nauczycielstwa szkół początkowych w roku 1924 katolicy stanowili 55.5%, w roku 1925 — 48.9%, bezwyznaniowcy w roku 1924 — 29%, w roku następnym — 34.5%; wyznawcy Kościoła czesko-słowackiego — 11.3%. W szkołach wydziałowych na katolików przypadało 43.5% na członków Kościoła czesko-słowackiego 10.7%, na wyznawców Kościoła braci czeskich 4.8% i na bezwyznaniowych — 33.7%.

Członkowie i sympatycy Ch. D. pamiętajcie o FUNDUSZU PRASOWYM stronnictwa.

worodka ku jednej stronie i odwróceniem jej w stronę przeciwną. Powstaje on przeważnie wskutek urazów w czasie porodu, tyczących urazów w zakresie mięśnia pochylającego głowę do przodu, wskutek czego przychodzi od przykurczenia tegoż mięśnia i krzywego ustawienia głowy. Zniekształcenie to nie leczone prowadzi po za stałem krzywem ustawieniem głowy, do zmian wtórnych cechujących niedorozwinięciem połowy twarzy, twarz staje się asymetryczna, do zmian w zakresie oczu oraz w dalszym ciągu pociąga za sobą następowe skrzywienia kręgosłupa w kierunku bocznym, prowadzące do wytworzenia się garbów żebrowych.

A przecież wada ta wrodzona daje się zupełnie usunąć w początkach podparciem szyi po stronie przykurczonej odpowiednim opatrunkiem ustalającym, w późniejszych okresach małym zabiegiem operacyjnym, polegającym na przecięciu przykurczonego mięśnia i odpowiednio długo noszonym opatrunku gipsowym. Inne zniekształcenia wrodzone, polegające na nadmiernej ilości np. palców lub zrośnięciu tychże między sobą, dają się również leczyć.

Istnieją jednakże zniekształcenia wrodzone, objawiające się dopiero wtedy, gdy dziecko zaczyna chodzić. Do tych należy **wrodzone zwichnięcie stawów biodrowych**. I tu właśnie jest teren na którym najwięcej bywa popełnianych błędów, dających się z trudem usunąć naszem leczeniem ortopedycznem, albo nie leczonych prowadzących do stałego kalectwa. Zwichnięcie stawu wrodzone objawia się u dziecka z chwilą zaczęcia chodzenia, jako utykanie i kołysanie, wskutek czego powstaje, charakterystyczny chód kołyszący się, przypominający chód kaczki, chód kaczkowaty. Z chwilą bowiem stanięcia na nodze chorej, z powodu zwichnięcia główek kości udowej z panewek stawowych, cała miednica opada ku stronie przeciwnej. Podobne objawy kołysania spotykamy i w innych schorzeniach a zwłaszcza przy krzywiczych zmianach w szyjkach kości udowych. Objawy podobne, ale przyczyna nie ta sama, tam główki siedzą w panewkach stawowych, tu są one zwichnięte. I tu bywa najwięcej popełnianych błędów, które niejednokrotnie trudno odrobić. Tu chętnie bywają rozdawane pociechy na prawo i lewo, dziecko wyrośnie, przestanie się kołysać, moje tak samo chodziło, a teraz chodzi prosto, aż minie czas usunięcia przyczyny. Zwichnięcia wrodzone stawów biodrowych są częstsze, jak nawet stopy szpotawe. Leczenie ich polega na **jak najwcześniejszem bezkrwawem wprowadzeniu główek do panewek stawowych**. Wyleczalność jednostronnych do 90%, obustronnych nieco mniejsza. W każdym przypadku zauważenia chodu kaczkowatego kołysania się dzieci, powinni rodzice udać się do lekarza i tak długo się nie uspokoić aż zdjęcie roentgenowskie **nie wykaże, że główki siedzą w stawie**. (C. d. n.).

—oo—

Niedziela sportowa.

Mistrzostwa narciarskie w Krynicy.

W sobotę i niedzielę odbyły się w Krynicy mistrzostwa narciarskie.

W sobotę odbyły się biegi **na trasie 18 km.** Wyniki w poszczególnych klasach podaliśmy w sobotę. W ogólnej klasyfikacji uzyskali miejsca: 1) **Bronisław Czech** (SNTT.) 1.14.18. 2) Motyka Zdzisł. (SNTT.) 1.16.15; 3) Kuraś Józef (SNTT.) 1.17.03; 4) Krzeptowski And. II (SNTT.) 1.18.08; 5) Krzeptowski And. I (Sokół Zakopane) 1.18.36; 6) Wilczyński St. (Sokół) 1.18.54; 7) Motyka Luljan (Sokół) 1.19.18; 8) Motyka Stan. (Sokół) 1.20.15; 9) Witkowski Jan (Lwów Czarni) 1.21.26; 10) Lankosz K. T. N. S. 1.21.34 11) Rozmus (Wisła) 1.25.03; 12) Johnson (Szwecja) 1.25.11; 13) Lindstroem Alan (Szwecja) 1.25.16; 14) Schiele Aleksander 1.25.56.

Szwedzi, których przyjazd tak reklamowano, osiągnęli zaledwie 12 i 13 miejsce. Trener narciarski Bengt Simonsen uzyskał poza konkursem notę 1.19.51.

Bieg pań na przestrzeni 5 km. o mistrzostwo Krynicy: 1) Ziętkiewiczówna Ela (SNTT) 21.55; 2) Mallyówna Marja (Beskid-Krynica) 24.47; 3) Fredro-Boniecka Marja (TTN.-Krynica) 27.32.

Bieg juniorów 8 km.: 1) **Skotnicki Antoni** (Beskid-Krynica) 41.47; 2) Skotnicki Edward (Beskid-Krynica) 43,20; 3) Bukowski Mieczysław (Beskid-Krynica) 43.39.

W niedzielę odbyły się na nowowybudowanej skoczni skoki, które przynieść miały — ogólnie się tego spodziewano — nowy rekord Polski. Przewidywania zawiodły. Najdłuższy skok osiągnął nasz czołowy skoczek Bronisław Czech. Szwedzi uzyskali 2 i 4 miejsce.

Wyniki skoków: 1) Czech Bronisław, nota 18.180 (trzy skoki: 56 m., 55.5 m., 50 m.); 2) Lindstroem Alan 17.416 (53. 55.5. 53.5); 3) Krzeptowski 14.305 (36. 41, 42); 4) Johnson 13.444 (42, 40, 41); 5) Mictelski 12.763 (36.5, 35, 37).

Poza konkursem Simonsen, **nota 15.624**, trzy skoki: 53. 53.5, 55.5.

Kombinacje: 1) **Czech Br. (19.090)**; 2) **Krzeptowski** (16.090); 3) Lindstroem (16.020); 4) Motyka St. (14.437); 5) Johnson (14.034); 6) Witkowski (13.208); 7) Rozmus (13.069); 8) Simonsen (16.937).

Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę zawody zgromadziły tłumy publiczności.

—o:o—

Kraków.

Wisła - Cracovia 1:0.

W niedzielę o godzinie 2.30 po południu odbyły się na torze łyżwiarskim w Parku Krakowskim zawody towarzyskie w hockey'u na lodzie między drużynami Wisły a Cracovii. Zakończyły się one wynikiem 2:1 dla Wisły (0:0. 1:0. 2:1). Wisła górowała nad swym przeciwnikiem tak w polu, jak i pod bramką i tylko wskutek niedyspozycji strzałowej nowego ataku nie uzyskała lepszego rezultatu. Najruchliwszym graczem na boisku był Makowski z Wisły. Publiczności około 1.000 osób.

Niespodziewane porażki Cracovii w ostatnich dwóch dniach, stanowią niewątpliwy dowód, że sport hockey'owy, dotychczas traktowany w Krakowie po macoszemu, nareszcie zaczyna się żywiołowo rozwijać, a bezkonkurencyjna dotychczas drużyna Cracovii natrafia już na silnych przeciwników.

Warszawa.

Rekordy łyżwiarskie padły w Warszawie

Warszawa. (PAT.). Dzień wczorajszy i dzisiejszy sport polski zapisać może na swych najpiękniejszych kartach wysiłku polskiego w dziedzinie sportu łyżwiarskiego. **P. Nehringowa** wystąpiła po raz pierwszy w dziedzinie biegów łyżwiarskich na szybkość, **ustalając rekordy** Polski i światowy na następujących dystansach

500 metrów w czasie 1 min. 12 sek., 1000 metrów w czasie 2 min. 24.4 sek.;

1500 m. w czasie 3 min. 51.2 sek. i 5000 m. w czasie 12 min. 7.2 sek.

P. Nehring, małżonek rekordzistki **ustanowił rekordy polskie w biegu na szybkość na dystansie 15 km. w czasie 35 min. 59.5 sek. i 20 km.** w czasie 24.4 sek.

W zawodach na ilość klm., przejechanych w czasie jednej godziny p. Nehring **przejechał** 24 klm. 781 m.

MECZ HOCKEY'OWY

Legja — W. T. Ł. 3:1.

—o:o—

Akademicy polscy zwyciężyli Włochów.

Cortina d'Ampezzo. (PAT.). We wczorajszym finałowym matchu w hockeyu na lodzie drużyna polska zwyciężyła drużynę włoską w stosunku 5:1.

—oo—

ZAWODY HOCKEYOWE W WIEDNIU.

Zawody między wiedeńskim związkiem łyżwiarskim a angielskim teamem hockeyowym dały rezultat 6:2 (1:1, 3:0, 2:1) na korzyść Austrji.

We wtorek odbędą się drugie zawody między angielskim a wiedeńskim teamem olimpijskim.

Radio.

Programy stacyj radiowych.

Wtorek, 31. stycznia 1928 r.

Kraków (566). Godz. 12: Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej, komunikatu lotniczo-meteorologicznego oraz koncert płyt gramofonowych; 15: Transmisja komunikatu gospodarczego; 16.40: Odczyt p. t.: „Społeczne znaczenie muzyki“, wygłosi Dr. J. Reiss docent Uniw. Jag.; 17.20: Odczyt p. t.: „Kobieta turecka z przed lat 50-ciu“, wygłosi p. Z. Glińska-Stachowa; 17.45: Transmisja z Warszawy; 18.55: Transmisja komunikatów PATA; 19.05: Transmisja komunikatu rolniczego; 19.20 Transmisja opery „Carmen“ Bizet'a z Poznania; 22: Transmisja z Warszawy; 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon“

Warszawa (1.111). G. 12 Sygnał czasu, g. 15 Komunikaty, g. 16.40 „Wśród książek“. g. 17.20 Odczyt. g. 17.45 Koncert popołudniowy, g. 19.20 Transmisja z Poznania, g. 22.20 Komunikaty, g. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań (344.8). G. 12.45 Muzyka gramofonowa, g. 17.20 Odczyt. g. 17.45 Koncert organowy. g. 19.20 „Cyganerja“ opera w 4-ch aktach Pucciniego.

Katowice (422). G. 16.40 Wykład języka polskiego, g. 17.20 Wykład historji polskiej, g. 17.45 Transmisja koncertu z Warszawy, g. 19.20 Transmisja z Poznania opery „Cyganerja“, g. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Celem uregulowania nakładu prosimy o najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Nagrody literackie Górnego Śląska.

W Katowicach odbyło się z inicjatywy wojewody Grażyńskiego zebranie organizacyjne Towarzystwa Literackiego Górnego Śląska. Po dyskusji dokonano wyboru Komitetu organizacyjnego Towarzystwa, złożonego z 12 osób. Podstawą założenia towarzystwa literackiego jest fundusz w wysokości 25.000 zł., przyznany przez Sejm śląski na nagrody literackie, uzupełniony przez województwo kwotą 10.000 zł. Nagrody za powieść i dramat wynosić mają po 14.000 zł., za dzieło opisowe na temat Górnego Śląska — 7.000 zł. Mogą być nagrodzone jedynie utwory zupełnie nowe, nigdzie dotychczas nie drukowane.

—oo—

Krakatou uspokoił się

Z Singapore donoszą, iż trzydniowy wybuch wulkanu Krakatou zakończył się. W wyniku wybuchu w kanale Sundskim utworzyła się nowa wysepka.

Ruch wydawniczy.

„WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE“, organ samorządów powiatowych i miejskich ziem zachodnich. Pismo to o kierunku praktycznym stara się być dokładnym informatorem we wszystkich sprawach bieżących dla samorządów, członków ich zarządów oraz organów uchwalających i urzędników. Rubryka „Nowe ustawy i rozporządzenia“ informuje o zarządzeniach dotyczących administracji i samorządu. Oprócz tego prowadzone są stałe rubryki: „Orzeczenia i wyjaśnienia prawne“, „projekty ustaw“, „z organizacyj samorządowych“, „z działalności samorządów“, „różne wiadomości“ i komunikaty.

DR. ANTONI MARCZYŃSKI. 87

„Świat w płomieniach“.

Powieść z niedalekiej przyszłości.

Kiedy zostali sami, zapytał Wood towarzysza, w jakim celu wytargował godzinną zwłokę...

— Musimy przedtem ufortyfikować naszą willę, profesorze. Nie dowierzam ani tym bezczelnym Niemcom, ani zgodliwemu Bootlessowi.

Większy aparat, z pomocą którego robili doświadczenia na zatoce, pozostał na szczęście w kabinie yachtu „Lily“, zamknięty na cztery spusty i pozbawiony kilku cewek, tworzących jego część istotną, które odkręcił przezorny aż do przesady Patrick Spindle; pozatem Mr. Wroth zaręczył słowem, że nikt się do kabiny nie wedrze.

Należało więc tylko odpowiednio zabezpieczyć mały model aparatu, który w wieczór wigilijny spłatał takiego figla policemanom z Piątej Ulicy, oraz ukryć plany, sporządzone w dwóch egzemplarzach. Po krótkim namyśle postanowili papiery umieścić w teczkach i zabrać je z sobą, a mały aparat schowali w łazience, znajdującej się na piętrze. Na odchodnem polecili służącemu, by absolutnie nikogo nie wpuszczał do willi i czekał cierpliwie ich powrotu...

Podsekretarz stanu oczekiwał przybycia wynalazców w otoczeniu kilku wyższych oficerów i urzędników ministerstwa. Po dłuższej rozmowie na temat ewentualnego powiększenia zasięgu działania fal Wooda i odczytaniu raportu lotników, oraz kierowców łodzi benzynowych, którzy nie taili swego zdumienia, że pracujące bez zarzutu motory stawały nagle i przez kwadrans żadna siła nie mogła ich w ruch puścić napowrót... przystąpił Mr. Sherman do właściwego przedmiotu konferencji:

— Jakie są pańskie warunki, profesorze? — spytał prosto z mostu...

Adrian Wood zarumienił się po białka oczu. Obecność liczniejszego grona słuchaczy mieszała go zawsze. Przyciszonym głosem zaczął wyłuszczać swe poglądy na ideę wieczystego pokoju, oraz braterstwa ludów, lecz w przedsiębiorczych, nie lubiących czasu tracić Amerykanach nie znalazł bynajmniej tak wdzięcznych słuchaczy, jak w obłudnym Angliku...

— No tak, — przerwał Mr. Sherman...— Zjednoczone Stany są najbardziej pacyfistycznem mocarstwem świata i tego rodzaju kosztowny eksperyment, jak czynna interwencja na polach Francji w czasie wojny światowej, już się nie powtórzy... Ale pański wynalazek ma służyć raczej obronie przed najazdem wrogów, niż wojnie zaczepnej. Przynajmniej tak sobie wyobrażam jego praktyczne zastosowanie...

— Tak jest.

— Otóż to właśnie... A zatem powinien pan sprzedać nam swój wynalazek.

— Nie zamierzam go sprzedawać... Chcę go darować...

Uczestnicy konferencji spojrzeli po sobie. Ich zdumienie przekraczało wszelkie granice. Wojskowi poczęli się znacząco trącać kolanami, ktoś chrząknął nawet, jakby się chciał przekonać, czy to co usłyszał nie jest snem, lecz rzeczywistością i dla sprawdzenia spróbował czy własny głos usłyszy...

Mr. Sherman przemówił po chwili absolutnej ciszy:

— Imieniem rządu dziękuję panu, profesorze... Potrafimy ocenić pańską wspaniałomyślność, wielkoduszność, em... em... — nie mógł znaleźć na poczekaniu dalszych określeń...

Adrian Wood wykorzystał przerwę...

— Powiedziałem, chcę mój wynalazek podarować, lecz nie powiedziałem jeszcze komu...

Twarze słuchaczy wydłużyły się jak na komendę.

— Miałem na myśli całą ludzkość...

Mr. Sherman drgnął niecierpliwie...

— Słyszeliśmy to już, Mr. Wood... Pan jest genjalnym wynalazcą, pozatem najszlachetniejszym idealistą, ale... w praktyce pańskie pomysły są niewykonalne...

Tu w dłuższem przemówieniu powtórzył słowo w słowo tosamo, co już tego dnia mówił ambasador niemiecki i pułkownik Bootless. Patrick Spindle nie omieszkał tego zauważyć głośno. Na wieść o usiłowaniach przedstawicieli dwóch potężnych państw starego lądu, Mr. Sherman zmarszczył się groźnie:

— Więc panowie mieli już dwie oferty przedemną?...

— Oh, więcej niż dziesięć, ale choćby ich sto było, choćby były najświetniejsze, spotka je tensam los zawsze...

— Tak panom mówić nie wolno, Mr. Spindle... Zachodzi gruba różnica pomiędzy obiecankami tych panów, a moją propozycją...

— Czy można wiedzieć jaka? — spytał Patrick z głupia frant.

— Dziwię się bardzo, że jej pan sam nie dostrzega. Ja reprezentuję tutaj mój rząd, rząd Zjednoczonych Stanów, a panowie, jako rodowici Amerykanie...

— Ja jestem Irlandczykiem...

— Być może, że uważa się pan jeszcze za Irlandczyka, choć rodzina pańska mieszka w Stanach od trzech pokoleń — rzucił podsekretarz stanu podniesionym głosem. Wyczuł natychmiast, że asystent stanowi gorszy orzech do zgryzienia niż zalękniony, nieśmiały profesor.

A niepoprawny Irlandczyk odpalił z miejsca:

— To się zgadza. Mój pradziad osiedlił się w Stanach, przyjął tutejsze obywatelstwo, nie mniej jednak wszyscy z mej rodziny uważają się nadal za Irlandczyków... W każdym razie jestem dumny, że panowie zebrali tak drobiazgowe wiadomości, dotyczące mej skromnej osoby... Do trzeciego pokolenia włącznie, na świętego Patricka, mego wielkiego patrona!...

Mr. Sherman połknął z trudem tę pigułkę i uczepił się kurczowo kwestji obywatelstwa...

— A więc przyznaje pan, że jest obywatelem Zjednoczonych Stanów... O to tylko mi chodzi. Stany są pańską przybraną ojczyzną, tu się pan wychował, wyrósł, tu znalazł pan chleb i wdzięczne pole do przeprowadzenia swych naukowych studjów, do robienia eksperymentów, które nawiasem mówiąc, doprowadziły wczoraj do niemałej katastrofy... Nie zaprzeczy pan chyba, że z obywatelstwa wynikają pewne obowiązki.

— Yes... Płacenie podatków...

— Nie tylko płacenie podatków, Mr. Spindle. Jest tych obowiązków daleko więcej, ale nie pora je tutaj wymieniać...

— No zgoda na to, że jest ich znacznie więcej... Lecz nie wymieni pan też ustawy, któraby pozwalała na wywłaszczenie prywatnej własności jakiegoś obywatela na rzecz...

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wydawca za „Głos Narodu“ Ska z ogr. odpow. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka.